

DR HAB. RAFAŁ ŁUBOWSKI / PROFESOR UCZELNI / UAP
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa, (tytuł nauk w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki), kierownik Pracowni Otwartych Interpretacji Sztuki / Kat. Interdyscyplinarna WEAiK / UAP

Poznań, dn. 31 lipca 2021 r.

R E C E N Z J A

OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH, W TYM WSKAZANEGO OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNEGO (DZIEŁA HABILITACYJNEGO) ORAZ AKTYWNOŚCI ARTYSTYCZNEJ DOKTORA JAROSŁAWA CZARNECKIEGO (ZATRUDNIONEGO NA WYDZIALE RZEŻBY I INTERMEDIÓW AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W GDAŃSKU), SPORZĄDZONA W ZWIĄZKU Z POSTĘPOWANIEM HABILITACYJNYM WW. KANDYDATA W DZIEDZINIE SZTUKI W DYSCYPLINIE SZTUKI PŁASTYCZNE I KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI, WSCZĘTYM W DNIU 28 STYCZNIA 2021 ROKU.

ZLECENIODAWCA RECENZJI: AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W GDAŃSKU (BIURO DS. NAUKI I EWALUACJI WW. UCZELNI). DO ZLECENIA ZOSTAŁY DOŁĄCZONE: 1) WYMAGANE DOKUMENTY HABILITACYJNE DR. JAROSŁAWA CZARNECKIEGO; 2) DOKUMENTACJA DOROBKU ARTYSTYCZNO-BADAWCZEGO KANDYDATA (W TYM AUTOREFERAT I DOKUMENTACJA WSKAZANEGO OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNEGO - DZIEŁA HABILITACYJNEGO); 3) ANEKS DO DZIEŁA HABILITACYJNEGO; 4) WSZYSTKIE WW. MATERIAŁY W POSTACI ELEKTRONICZNEJ.

OGÓLNE INFORMACJE O HABILITANCIE

Pan Jarosław Czarnecki urodził się [REDAKTOWANE], lecz od wielu lat mieszka i pracuje w Trójmieście, posługując się w realizowanej działalności artystyczno-badawczej pseudonimem Elwin Flamingo. Artysta studiował na Wydziale Malarstwa i Grafiki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku w latach 1987-1992, natomiast dyplom magisterski uzyskał w 2004 roku w gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych (obecna nazwa dawnej PWSSP) w pracowni prof. Jerzego Krechowicza. Jarosław Czarnecki był twórcą i liderem kilku interesujących grup artystycznych, między innymi: w latach 1999-2001 – „Onion Center Club” oraz w latach 2004-2005 – „A Taste of Honey” tworzących muzykę eksperymentalną, jazz kakaofoniczny oraz filmy eksperymentalne i muzyczne¹. W latach 2011-2014 mgr Czarnecki realizował doktorat w Pracowni Działań Transdyscyplinarnych na Wydziale Rzeźby i Intermediów ASP w Gdańsku pod opieką promotorską profesora Grzegorza Klamana. Stopień doktora sztuki – w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie sztuki piękne – uzyskał, po złożeniu wymaganych egzaminów, na podstawie przedstawienia i obrony rozprawy doktorskiej pt. „Symbiotyczność tworzenia”. Stopień ten został nadany Kandydatowi uchwałą Rady Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w dniu 6 października 2014 roku. Promotorem w przewodzie doktorskim, o którym mowa, był wspomniany już prof. Grzegorz Klamana, natomiast recenzentami, odpowiednio: prof. Antoni Porczak oraz dr hab. Joanna Hoffmann-Dietrich, prof. Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Od 2012 roku pan Jarosław Czarnecki jest wykładowcą na Wydziale Rzeźby i Intermediów gdańskiej ASP, początkowo jako magister, a potem jako doktor sztuki. W latach 2016-2019 Habilitant piastował również funkcję prodziekana ww. wydziału. Pod koniec grudnia 2020 roku, mając na swoim koncie odpowiedni dorobek artystyczny i twórczy oraz

¹ Zob. <https://culture.pl/pl/tworca/elwin-flamingo> (dostęp: 31.07.2021 r.).

przedstawiając wymagane dokumenty, dr Jarosław Czarnecki po raz pierwszy rozpoczął starania o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania Mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, na podstawie upublicznionego osiągnięcia artystycznego swojego autorstwa (będącego w tym przypadku podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego) opatrzonego wspólnym tytułem „Mowa błądzących ciał”, na które składały się trzy realizacje, zatytułowane odpowiednio: „Symbiotyczność tworzenia VOL. 2 (Self Cells Portrait)”, „Łzy potencjału” oraz „Newbioterity”. Postępowanie habilitacyjne doktora Jarosława Czarneckiego zostało z powodzeniem wszczęte 28 stycznia 2021 roku i jest ono prowadzone przez Radę Naukową ds. Stopni w Dziedzinie Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

PRZEDTAWIENIE INFORMACJI O OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISACH PRAWA NA DZIEŃ WSZCZĘCIA OCENIANEGO POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO, W TYM OBOWIĄZUJĄCYCH KRYTERIACH OCENY

Obowiązujące przepisy polskiego prawa warunkujące ocenę osiągnięć dra Jarosława Czarneckiego (aktualne w czasie wszczęcia przewodu habilitacyjnego Kandydata w dniu 28 stycznia 2021 roku) określone są w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.)². Odnosząc wspomniane przepisy do specyfiki postępowań habilitacyjnych w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz konkretnej sytuacji postępowania habilitacyjnego doktora Jarosława Czarneckiego, należy odnotować, że stopień doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki nadaje się osobie, która posiada w swoim dorobku osiągnięcia artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój ww. dyscypliny, w tym co najmniej jedno zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe lub artystyczne oraz wykazuje się istotną aktywnością artystyczną realizowaną w więcej niż w jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Wspomniane powyżej kryteria oceny zostaną przyjęte do oceny podoktorskiego dorobku doktora Jarosława Czarneckiego w niniejszej recenzji.

UWAGI NA TEMAT AUTOREFERATU ORAZ RESZTY PRZEDŁOŻONEJ DOKUMENTACJI DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ KANDYDATA

Autoreferat doktora Jarosława Czarneckiego pt. „Czy art&science to »partners in crime«?” stanowi zbiór numerowanych przez Autora zapisków, potencjalnie ciekawych w pewnych swych fragmentach, jednak w ujęciu całościowym dość nieuporządkowanych i chaotycznych pod względem konstrukcyjnym i intelektualnym. Wspomniane zapiski pozwalają poznać istotne dla Artysty idee, priorytety twórcze, pytania i wątpliwości związane z Jego drogą artystyczną oraz pojmowaniem związków nauki, sztuki i wybranych przejawów rzeczywistości, lecz ich ekspozycja bez bardziej pogłębionego kontekstu kreuje swoistą hermetyczność całości przedłożonego przez Kandydata tekstu jego Autoreferatu. Pewną pomocą dla czytelnika (recenzenta) staje się w tym przypadku zredagowany przez Habilitanta „Aneks do dzieła habilitacyjnego”, który w nieco bardziej „przejrzysty” sposób przedstawia ważne dla twórczości doktora Czarneckiego konteksty, informacje czy autorskie uwagi. I ten tekst wzbudza jednak pewien niedosyt, zarówno pod względem klarowności i sposobu prezentacji treści, jak i wnikliwości omawiania określonych problemów i zagadnień. Materiały, przygotowane przez Kandydata na potrzeby postępowania habilitacyjnego, wydają się w pewnych fragmentach nie do końca kompletne pod względem informacyjnym i treściowym, a sposób ich zredagowania – nieklarowny pod względem intelektualnym. Twórca podejmujący „interdyscyplinarny dialog z na-

² Całościowy zapis art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.) zawiera, co następuje: „**Art. 219.** 1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt. 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt. 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. 2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1 pkt. 2, może stanowić część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest indywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego. 3. Obowiązek publikacji nie dotyczy osiągnięć, których przedmiot jest objęty ochroną informacji niejawnych”, zob. strona nr 65 dokumentu PDF, który można znaleźć pod podanym poniżej linkiem – <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU2020000085/T/D20200085L.pdf> (dostęp: 31.07.2021 r.).

uką” powinien moim zdaniem wykazywać się zauważalną dyscypliną „metodologiczną” i intelektualną w prezentowaniu wyników i efektów swoich poszukiwań artystycznych i badawczych – a tego niestety w mojej ocenie doktorowi Czarneckiemu wyraźnie brakuje. Odnosząc się jeszcze do kwestii oceny walorów konstrukcyjnych, poznawczych i intelektualnych Autoreferatu doktora Jarosława Czarneckiego, wypada zauważyć, że być może dobrym rozwiązaniem byłoby w przypadku ww. tekstu włączenie w jego obręb merytorycznej zawartości, wspomnianego już w niniejszej recenzji, „Aneksu do dzieła habilitacyjnego”, przy jednoczesnym całościowym uporządkowaniu przedstawianych treści oraz odpowiednim ich uzupełnieniu o nowe ważne uwagi, informacje i rozważania. Poza tym warto zauważyć również, że Habilitant bardzo niewiele uwagi w przedstawionej przez siebie dokumentacji poświęca ekspozycji danych i komentarzy na temat prowadzonej przez siebie działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej. Szkoda też, że dr Czarnecki nie zaprezentował w przygotowanych przez siebie materiałach w szerszym wymiarze i kontekście swoich poglądów dotyczących działalności dydaktycznej oraz swoich doświadczeń związanych z pracą z zakresu popularyzacji nauki i sztuki czy też działań organizacyjnych na rzecz macierzystej uczelni i Wydziału Rzeźby i Intermediów gdańskiej ASP, na którym jest zatrudniony. Recenzentów mogłyby również potencjalnie ciekawić prace i osiągnięcia studentów doktora Czarneckiego oraz programy prowadzonych przez Habilitanta przedmiotów w ramach oferty edukacyjnej Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Takie materiały dodatkowe, których niestety Habilitant nie uznał za stosowne przedstawić w przedłożonym przez siebie dossier habilitacyjnym, pozwalałyby stwierdzić w jakim wymiarze, skądinąd bardzo interesujące doświadczenia twórcze Kandydata konstruktywnie przekładają się na realizowaną przez Niego działalność pedagogiczną. Ujmując jednak rzecz całościowo, materiały przygotowane przez doktora Jarosława Czarneckiego na potrzeby realizowanego postępowania habilitacyjnego – należy ocenić pozytywnie, przy wszystkich wskazanych i omówionych powyżej mankamentach, doceniając zarazem ich ciekawą zawartość „czysto” wizualną, np. jakość zamieszczonych fotografii, co niewątpliwie pozwala czytelnikowi/oglądającemu konstruktywnie skonfrontować się z pewnym aspektem dorobku twórczego Habilitanta.

OCENA OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH KANDYDATA

Twórczość doktora **Jarosława Czarneckiego**, posługującego się od wielu lat w podejmowanej działalności artystyczno-badawczej pseudonimem **Elvin Flamingo**, koncentruje się przeważnie na realizacji projektów intermedialnych z pogranicza sztuki, nauki i nowoczesnych technologii. Artysta tworzy przede wszystkim w ramach tzw. bio-artu, ale należy też pamiętać o tym, że wykorzystuje On także biegle w swojej twórczości możliwości medium filmowego i fotografii. Poza tym nieobce są Mu również: muzyka oraz działania performatywne i akcje artystyczne inicjowane w przestrzeni publicznej. W 2008 roku Artysta zrealizował na przykład film para-paradokumentalny o improwizacji muzycznej pt. „Small Spaces”, za który otrzymał w 2009 roku nagrodę Gold Remi na 42. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Houston. Z kolei w grudniu 2011 roku dr Czarnecki ocalił podczas remontu dworca PKP w Sopocie napis z nazwą wspomnianego miasta, co przyczyniło się do realizacji jego niekonwencjonalnego projektu pt. „Dwaj ludzie z napisem Sopot”. Początkowo miał być to film, ale ostatecznie, w 2013 roku, ww. projekt zaowocował stworzeniem stałej, niekonwencjonalnej aranżacji przestrzennej, zainstalowanej na sopockiej plaży przy Zatoce Gdańskiej.³ W 2012 roku Habilitant rozpoczął natomiast pracę nad długoterminowym, wieloletnim projektem zatytułowanym „Symbiotyczność tworzenia”, który oparty jest przede wszystkim na hodowli egzotycznych mrówek. W założeniu Autora społeczności wspomnianych owadów żyją i budują swoje królestwa w specjalnie zaprojektowanych habitatach, co w bardzo intrygujący sposób ujawnia nieludzką kulturę ich życia, podważając tym samym nasze stereotypowe mniemania na temat wyższości osiągnięć ludzkich cywilizacji. Warto pamiętać, że omawiany projekt zaowocował wieloma „zapisami” w postaci filmów, nagrań audio czy streamingów internetowych oraz o tym, że był on prezentowany publicznie w różnych odsłonach, na przykład podczas Biennale Sztuki Mediów WRO w 2015 roku, na którym został uhonorowany prestiżową Nagrodą Krytyków i Wydawców Prasy Artystycznej. Był on również przedmiotem pracy doktorskiej Kandydata, obronionej przez Niego przed Radą Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w 2014 roku. Co najważniejsze jednak „symbiotyczność tworzenia” jest również pewną ważną, cały czas aktualną dla Habilitanta ideą twórczą zakładającą między innymi: zmianę pozycji autora z demiurgicznej na uczestniczącą oraz wykorzysty-

³ Zob. <https://culture.pl/pl/tworca/elwin-flamingo> (dostęp: 31.07.2021 r.).

wanie elementów, procesów i zjawisk ze świata przyrody jako specyficznego tworzywa do realizacji niekonwencjonalnych artefaktów istniejących na granicy doświadczeń nauki i sztuki. Bardzo istotny w twórczości doktora Jarosława Czarneckiego jest również złożony pod względem technologicznym, „fantastyczno-naukowy” projekt wizualny zatytułowany „My – wspólny organizm”, stworzony przez Artystę, jako niekonwencjonalna „instalacja” przy współpracy z grupą Infer, w latach 2016-2017. Projekt ten – akcentujący zależności pomiędzy habitatem biologicznym oraz symulacjami kreowanymi w rzeczywistości wirtualnej – został nagrodzony w 2017 roku Grand Prix na Biennale Sztuki Mediów WRO 2017 – co ewidentnie podkreśla jego istotną wartość i znaczenie. Wymowa omawianej pracy dotyczy między innymi życia „po erze człowieka” i kreowania hipotetycznych „wizji” związanych z ewentualnym rozprzestrzenianiem się w kosmosie niekoniecznie ludzkiego już życia. Pomijając wspomniany powyżej „fantastyczno-naukowy” wymiar instalacji pt. „My – wspólny organizm”, wypada zauważyć, że przebywanie w kręgu jej oddziaływania może skłaniać do wielu przemyśleń, niezwykle ważnych ze współczesnego punktu widzenia, np. tych dotyczących potencjalnej katastrofy ekologicznej czy klimatycznej, która może realnie zagrozić ludzkości, i potrzebie naszej wspólnej troski, „tu i teraz”, o środowisko naturalne, w którym żyjemy i którego jesteśmy częścią. Innymi pracami doktora Jarosława Czarneckiego, które mogą wzbudzać zainteresowanie, poprzez swą wieloznaczność wizualną i niekonwencjonalnie kreowany niepokój emocjonalny, są rysunki z lat 2017-2018, zrealizowane w ramach obszernego cyklu pt. „Nigdy nie bądź pewien tego, co widzisz” oraz ich monumentalne negatywowe powiększenia (o wymiarach sześć na osiem metrów), pokazywane w swoim czasie, między innymi, w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie. Frapujące wydają się również projekty Artysty odnoszące się do potencjału i specyfiki biologicznego funkcjonowania roślin, choć niektóre z nich wykazywały nieco kontrowersyjne założenia (np. w przypadku pracy z 2019 roku pt. „Nieudane związki z Oliwią i Matyldą”, na co wskazuje list do Habilitanta, napisany przez doktora Grzegorza Cecha z Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego). Warto zauważyć też, że pan Jarosław Czarnecki w pewnych przypadkach w bardzo intrygujący sposób odnosi się w swojej twórczości, jako do swoistego „tworzywa twórczego”, do własnych przeżyć i doświadczeń związanych z chorobą depresyjno-maniakalną, na którą cierpi i czego wcale nie ukrywa, ale wręcz uznaje za istotną część własnej artystycznej tożsamości. Miało to swój znaczący wpływ na powstanie interesujących, wybranych prac Artysty z lat 2017-2020, zrealizowanych przykładowo w medium rysunku i fotografii. Prace te są ciekawe także z tego powodu, że kreują one „inną perspektywę widzenia rzeczy” oraz są specyficznym przejawem inwencji twórczych, akcentujących emocjonalność oraz skłaniających do refleksji, a także w jakimś stopniu ukazujących „alternatywne” stany emocjonalne ich Autora. Dla podoktorskiego okresu twórczości Habilitanta bardzo ważne, ale jednocześnie w pełni reprezentatywne, są też z całą pewnością trzy prace objęte wspólnym tytułem „Mowa błędzących ciał”, a więc realizacje zatytułowane odpowiednio: „Symbiotyczność tworzenia VOL. 2 (Self Cells Portrait)”, „Łzy potencjału” i „Newbiotyty”. Realizacje te powstały w ostatnich latach i zostały upublicznione w 2020 roku oraz, jak pamiętamy, stanowią wskazane osiągnięcie artystyczne, będące podstawą ubiegania się o nadanie Kandydatowi stopnia doktora habilitowanego.

Po krótkim przybliżeniu wybranych przejawów dorobku artystycznego doktora Jarosława Czarneckiego, w tym także tego zgromadzonego przez Habilitanta w podoktorskim okresie Jego twórczości, warto zastanowić się nad tym, jakie wspólne cechy mają postawa oraz poszukiwania twórcze tego, jakże zaangażowanego we własną działalność, współczesnego artysty. Z całą pewnością tworzona przez Niego sztuka ma charakter eksperymentalny, co znacząco podkreśla wypowiedź samego Twórcy, w której deklaruje On, że: „w swojej twórczości próbuje jednocześnie przekraczać i znosić szeroko pojęte granice, (...) [oraz, że] najbardziej pociąga (...) [Go] to, czego nie jest w stanie przewidzieć i to, o czym jeszcze nie wie”.⁴ Poza tym sztuka tego Autora jest ewidentnie ukierunkowana na realizację inwencji intermedialnych i wbrew wszelkim pozorom, pomimo tego, że jej istotną dominantę stanowi silne zainteresowanie Artysty domeną bio-artu – jest ona także zróżnicowana i w pewnym sensie również wielowątkowa. Jej silnym atutem są konstruktywne związki nauki, twórczości i technologii oraz adekwatne operowanie różnorodnymi środkami wyrazu, zarówno pod względem technicznym i „czysto” formalnym, jak i w kontekście kreowania wieloznacznych treści i zakresów emotywnego oddziaływania niekonwencjonalnego artefaktu wizualnego. Dr Czarnecki potrafi operować także silną, zdecydowaną i pozbawioną sentymentalizmu i dekoracyjności formą wizualną swoich wypowiedzi artystycznych (często łączącą odpowiednio elementy pochodzące z różnych porządków i ob-

⁴ Zobacz – <https://zbrojowniasztuki.pl/pracownice-i-pracownicy/obecne-dydaktyczki-i-obecni-dydaktycy/jaroslaw-czarnecki,665> (dostęp: 31.07.2021 r.).

szarów) oraz, co bardzo ważne, unika z powodzeniem w swych dziełach z kręgu bio-artu popadania w powierzchowną ilustracyjność wobec wybranych zagadnień naukowych. Kreowane przez Niego artefakty stawiają rozmaite pytania, są wieloznaczne oraz korespondują z wieloma „intuicjami” i przewartościowaniami współczesnej kultury. Przede wszystkim chodzi w tym przypadku o wybrane preferencje posthumanistyczne, w których istotne staje się poszanowanie tego, co nieludzkie oraz negacja antropocentryzmu i dominującej pozycji człowieka w otaczającym nas świecie. Sztuka pana Jarosława Czarneckiego dekonstruuje też wiele mitów i stereotypów artystyczno-kulturowych, w tym mit artysty demiurga, oraz otwiera się na pozytywnie pojmowany brak pewności co do możliwości ostatecznego i niepodważalnego zarazem definiowania istoty różnorodnych, ważnych pod względem poznawczym i kulturowym zjawisk, procesów, faktów czy problemów.

Dr Jarosław Czarnecki w ramach prowadzonej przez siebie działalności artystycznej współpracował i współpracuje nadal z różnymi instytucjami kultury oraz, nieco rzadziej, z jednostkami naukowo-dydaktycznymi, niezależnymi wobec macierzystej uczelni, w paru przypadkach, także poza granicami naszego kraju. Artysta w latach 2008-2019 – zorganizował dwadzieścia wystaw i pokazów indywidualnych, z czego nieco ponad połowa była proponowana odbiorcom w podoktorskim okresie działalności Habilitanta. Niestety trudno ustalić precyzyjnie ile wystaw Kandydat zorganizował po uzyskaniu stopnia doktora sztuki, bowiem pan Jarosław Czarnecki w przedłożonej na potrzeby postępowania habilitacyjnego dokumentacji nie rozdziela wyraźnie wystaw „przed” i „po” finalizacji swego doktoratu. Można natomiast stwierdzić, że po uzyskaniu stopnia doktora sztuki Habilitant współpracował z takimi prestiżowymi instytucjami kultury (w ramach organizacji własnych wystaw indywidualnych) jak na przykład: Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie oraz Galeria Miejska Arsenał w Poznaniu. Poza tym Artysta w podoktorskim okresie swej pracy twórczej podejmował współpracę z jednostkami naukowo-dydaktycznymi, takimi jak: Wydział Biotechnologii i Wydział Biologii Uniwersytetu Gdańskiego czy John Moores University w Liverpoolu. Należy pamiętać też o tym, że w podoktorskim okresie swej działalności dr Czarnecki zorganizował dwie indywidualne wystawy zagranicą, odpowiednio w Danii i w Wielkiej Brytanii, obie w 2015 roku. Jeśli chodzi o uczestnictwo Kandydata w wystawach zbiorowych po roku 2014 (a więc po uzyskaniu przez Niego stopnia doktora sztuki) wypada odnotować, że Habilitant brał udział w ponad dwudziestu przedsięwzięciach tego rodzaju, epizodycznie współpracując także z ośrodkami zagranicznymi. Krajowymi instytucjami kultury, z którymi podejmował w tym czasie Artysta współpracę (w ramach swego uczestnictwa w określonych wystawach zbiorowych) były między innymi: Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańska Galeria Miejska oraz Galeria Miejska BWA w Bydgoszczy. Nie można zapomnieć również o tym, że dr Czarnecki uczestniczył także w wystawach organizowanych w ramach znanych cyklicznych wydarzeń artystycznych – na przykład Międzynarodowego Biennale Sztuki Mediów WRO we Wrocławiu.

Należy podkreślić, że twórczość artystyczna Habilitanta, także ta realizowana przez Twórcę po uzyskaniu stopnia doktora sztuki w 2014 roku, jest doceniana i zauważana na ogólnopolskiej i lokalnej arenie artystycznej. Pan Jarosław Czarnecki (znany w świecie polskiej sztuki najnowszej jako Elvin Flamingo) jest laureatem kilku znaczących nagród, które, według nowych przepisów związanych z ewaluacją uczelni artystycznych w Polsce (jeśli nagroda dotyczy konkretnego artefaktu) pozwalają traktować dzieła w taki sposób wyselekcjonowane i nobilitowane – za dzieła wybitne. Chcąc przypomnieć kilka chociaż wybranych nagród i stypendiów przyznanych Kandydatowi w ostatnich latach za osiągnięcia w pracy twórczej, można by wymienić między innymi: Nagrodę specjalną Marszałka Województwa Pomorskiego w dziedzinie kultury z 2020 roku (za niepowtarzalny styl, wyobraźnię twórczą i niestrudzone poszukiwania nowych form ekspresji artystycznej), Nagrodę Krytyków i Wydawców Prasy Artystycznej (przyznaną w ramach Międzynarodowego Biennale Sztuki Mediów WRO w 2015 roku za instalację „Symbiotyczność tworzenia”), Nagrodę Rektora ASP w Gdańsku za wybitne osiągnięcia artystyczne w roku 2017 czy Stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z roku 2015. Trzeba pamiętać także, że w ostatnich latach twórczość doktora Jarosława Czarneckiego dostrzegana jest również przez znaczące ogólnopolskie czasopisma artystyczne – między innymi przez Magazyn Szum, w którym publikowane były w swoim czasie teksty o wystawach Artysty czy też rozmowy o Jego poszukiwaniach twórczych. Warto pamiętać także, że o sztuce Habilitanta pozytywnie wypowiadali się, czy też pisali o niej, tacy współcześni polscy teoretycy i teoretyczki sztuki jak na przykład: Adam Mazur, Piotr Krajewski, Dorota Grubba-Thiede czy Izabela Kowalczyk.

Przedstawione powyżej uwagi i informacje dotyczące osiągnięć artystycznych oraz dorobku twórczego pana doktora Jarosława Czarneckiego (zgromadzonego przez Niego po uzyskaniu stopnia doktora sztuki) moim zdaniem, z całą pewnością wskazują na to, że wyżej wymienione: osiągnięcia

i dorobek – wnoszą znaczny wkład w rozwój dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki w Polsce oraz potwierdzają, że aktywność artystyczna Habilitanta, otwarta na dialog z nauką, realizowana jest we współpracy z różnymi instytucjami kultury czy, nieco rzadziej, jednostkami naukowymi, niezależnymi od macierzystej uczelni, na której zatrudniony jest Kandydat, także, w pewnych przypadkach, poza granicami naszego kraju. Przedstawione powyżej stanowisko potwierdza również w pełni ocena wskazanego osiągnięcia artystycznego (dzieła habilitacyjnego) doktora Jarosława Czarneckiego, zamieszczona w kolejnej części niniejszej recenzji.

OCENA WSKAZANEGO OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNEGO (DZIEŁA HABILITACYJNEGO)

Pan dr Jarosław Czarnecki jako osiągnięcie artystyczne stanowiące podstawę ubiegania się o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego – nazywane również w niniejszej recenzji dziełem habilitacyjnym – wskazał zestaw trzech prac opatrzonych wspólnym „MOWA BŁĄDZĄCYCH CIAŁ”. Wspomniane powyżej prace to realizacje zatytułowane odpowiednio: „SYMBIOTYCZNOŚĆ TWORZENIA VOL. 2 [SELF CELLS PORTRAIT]”, „ŁZY POTENCJAŁU” oraz „NEWBIOTERYTY”. Wszystkie one zostały premierowo upublicznione na wystawie zbiorowej pt. „Zmierzch antropocenu” zorganizowanej w listopadzie 2020 roku w Zbrojowni Sztuki przy Targu Węglowym w Gdańsku, w ramach współpracy Instytutu Sztuki Wyspa i Wydziału Rzeźby i Intermediów gdańskiej ASP, pod opieką kuratorską prof. Grzegorza Klamana (i współpracującego z nim Piotra T. Mosura). Poszczególnym pracom, stanowiącym elementy składowe wskazanego osiągnięcia artystycznego (dzieła habilitacyjnego), wsparcia naukowego podczas ich realizacji udzieliła pani Jowita Nowicka-Gołacka. Stanowiło ono odpowiednio od 5 do 20 procent wkładu zaangażowania w powstanie dzieła, przy całkowitym zachowaniu autorskich koncepcji twórczych określonych przez doktora Jarosława Czarneckiego. Z kolei w przypadku pracy pt. „Łzy potencjału” wsparcia informatycznego w procesach jej realizacji udzielił Habilitantowi Łukasz Pindor. O wspomnianych kwestiach dr Czarnecki dokładnie informuje potencjalnych recenzentów w przedłożonych przez siebie dokumentach habilitacyjnych.

Chcąc krótko przybliżyć specyfikę całości wskazanego przez Kandydata dzieła habilitacyjnego, warto z całą pewnością odnieść się do krótkich uwag na temat poszczególnych jego części, przedstawionych przez samego Autora w przygotowanej przez Niego na potrzeby postępowania awansowego, którego dotyczy niniejsza recenzja, dokumentacji. I tak na przykład dr Czarnecki realizację zatytułowaną „SYMBIOTYCZNOŚĆ TWORZENIA VOL. 2 [SELF CELLS PORTRAIT]” określa jako: „inkubator laboratoryjny, zapewniający idealne warunki do rozwoju mikroorganizmów”. Dodaje również, że w przypadku wspomnianej pracy: „starano się udowodnić, że świat mikroorganizmów nie jest oddzielony od świata ludzi, (...) [i że może stawać się zarazem] współtwórcą dzieła sztuki. Dzieło nie jest [zatem w takim kontekście] artefaktem wstawionym do galerii. Jest żywym symbiotycznym organizmem pracującym bez względu na miejsce, w którym się znajduje. Może to być laboratorium, konferencja naukowa, jak i przestrzeń [przeznaczona także] do wystawiania dzieł sztuki. Inkubator [stworzony w ramach realizacji pt. „Symbiotyczność tworzenia VOL. 2 ...”] na co dzień działa [natomiast]” – jak informuje Habilitant – „w jednym z laboratoriów Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego” (zob. tom dokumentacji habilitacyjnej: „Dorobek artystyczno-badawczy”, s. 254). W przypadku omawianej pracy (którą dokumentował także film opublikowany w serwisie internetowym Vimeo) na szczególną uwagę zasługują też bardzo sugestywne fotografie (eksponowane w dossier habilitacyjnym doktora Czarneckiego) ukazujące, jak to określa sam ich twórca, „autokomórkowy portret” (hodowlę komórek bakteryjnych z wnętrza inkubatora) wskazujący na to, że kolonie bakterii: „same siebie wyhodowały”, bez inwazyjnej i aktywnej zarazem ingerencji człowieka (zob. tom dokumentacji habilitacyjnej: „Dorobek artystyczno-badawczy”, m. in. s. 272). Potencjał świata mikrobiologii wykorzystuje również projekt zatytułowany „NEWBIOTERYTY” – istotna część dzieła habilitacyjnego pt. „Mowa błędzących ciał” – eksperyment, który opiera się, jak przypomina nam to sam dr Czarnecki, na: „hodowli wielogatunkowych kultur mikroorganizmów pobranych z wnętrz różnych instytucji (np. Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia, Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego, itp.) oraz z przedmiotów codziennego użytku (np. z komputera czy windy). Te wielogatunkowe (bioteryty)” – dodaje Autor – „zostały połączone w pary, tworząc zupełnie nową niszę (newbioteryt). Każdą płytkę Petriego porastały mikroorganizmy pobrane z dwóch [różnych] instytucji lub przedmiotów. Wzrost mikroorganizmów na szalkach został [jednak w pewnym momencie] zatrzymany z powodu wyczerpania składników odżywczych i wilgoci w pożywce. Ta sucha biomasa nie jest (...) [bynajmniej] pozbawiona życia. Jest w stanie fizjologicznego uśpienia, w formie przetrwalników. (...) W skład projek-

tu wchodzi: szalki Petriego z hodowlami mikroorganizmów, stalowy stół, inspirowany negatoskopem medycznym, na którym prezentowane są szalki oraz dokumentacja (...), w formie fotografii z dokładnymi opisami miejsc oraz przedmiotów, z których zostały pobrane próbki” – (zob. tom dokumentacji habilitacyjnej: „Dorobek artystyczno-badawczy”, s. 300). Procesy omówione w przytoczonym powyżej autorskim komentarzu mogą skłaniać do wielu przemyśleń i rozważań i to nie tylko na tematy związane bezpośrednio z szeroko rozumianą domeną dociekań nauk przyrodniczych. Tak pojmowane sugestie treściowe zawarte są też w niekonwencjonalnej „instalacji” zatytułowanej „ŁZY POTENCJAŁU”, będącej złożonym biologiczno-programistycznym eksperymentem, w którym wedle deklaracji Autora: „łzy są symbolem emocji posiadającej uwięzioną energię, która pod wpływem organizacji materii (...) może prowadzić do powstania nowego tworu – »zupy prebiotycznej«. Do projektu zaproszono dziewięciu badaczy, którzy przekazali [na jego potrzeby] swoje łzy, poddane następnie pasażowaniu. W drugim etapie (...) [eksperymentu] swoistą »organizacją materii« stała się część programistyczna (...), która (...) [miała] na celu uwolnienie energii zamkniętej we łzach w formie potencjału elektrycznego na podstawie danych uzyskanych z pomiarów pH [posiadanych] roztworów” (zob. tom dokumentacji habilitacyjnej: „Dorobek artystyczno-badawczy”, s. 278). Omawianej realizacji towarzyszy, jak się wydaje, również frapująca „hipoteza”, a być może nawet swego rodzaju „marzenie” Autora, o którym pisze On w następujący sposób: „»Łzy« jako symbol emocji spowodowanych cierpieniem, miłością, tęsknotą, strachem i niepokojem są »uwięzione«, a ich potencjał (...) [zapewne] nigdy nie zostanie uwolniony. Potencjał siły życiowej, które posiadają żywe organizmy, jest [z kolei] związany z materią, z której są zbudowane. [Natomiast] emocje są siłą metafizyczną, niemniej jednak i w nich musi istnieć potencjał, który w sprzyjających warunkach doprowadzi do komplikacji oraz organizacji materii i pojawienia się [ewentualnych] nowych bytów” (zob. tom dokumentacji habilitacyjnej: „Aneks do dzieła habilitacyjnego”, s. 10-11).

Jestem głęboko przekonany o tym, że wszystkie trzy realizacje składające się na omawiane w niniejszej recenzji osiągnięcia artystyczne (dzieło habilitacyjne) zatytułowane „**MOWA BŁĄDZĄCYCH CIAŁ**” – wykazują wysoką wartość artystyczną i kulturową oraz, że, podobnie jak pozostałe przejawy dorobku twórczego Habilitanta (zgrupowanego przez Niego po uzyskaniu stopnia doktora sztuki) wnoszą znaczący wkład w rozwój dyscypliny sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki. Poszczególne reprezentacje dzieła habilitacyjnego doktora Jarosława Czarneckiego są z jednej strony kontynuacją wcześniejszych doświadczeń Autora (między innymi tych związanych z ideą „symbiotyczności tworzenia”), lecz otwierają się one również na nowe kontekstualnie obszary eksploracji – np. te związane z interesującym wykorzystaniem potencjału rozmaitych mikroorganizmów. Poza tym Artysta kondensuje w pracach stanowiących omówiony powyżej „tryptyk habilitacyjny” antytetyczne jakości i nastroje, jak również akcentuje znaczenie potencjalności oraz procesualności rozmaitych przemian i metamorfoz, jakie mogą dokonywać się w określonych wymiarach otaczających nas „mikro-światów”. Warto podkreślić również, że wszystkie trzy prace (składające się na oceniane w niniejszej recenzji dzieło habilitacyjne pt. „**MOWA BŁĄDZĄCYCH CIAŁ**”) zostały nagrodzone w 2020 roku Nagrodą Główną na Ogólnopolskim Konkursie Artystycznym „Nowy Porządek”, zorganizowanym przez Poleski Ośrodek Sztuki w Łodzi, co potwierdza także oryginalność, jak i wartość i znaczenie wspomnianych prac dla rozwoju sztuk plastycznych w Polsce.

UWAGI NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI DYDAKTYCZNEJ ORAZ DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJNEJ I POPULARYZATORSKIEJ KANDYDATA

W przypadku oceny działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej i organizacyjnej doktora Jarosława Czarneckiego, należy przypomnieć, że w przedłożonej przez Habilitanta dokumentacji (na potrzeby realizowanego postępowania habilitacyjnego) nie ma zbyt wiele materiałów czy też autorskich uwag Kandydata na ten temat wspomnianych powyżej zakresów Jego aktywności. W „Aneksie do dzieła habilitacyjnego” odnaleźć można tylko bardzo ogólną wypowiedź doktora Czarneckiego, korespondującą z wymienionymi powyżej dziedzinami, w której Autor deklaruje: „W Katedrze Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku prowadzę trzy przedmioty: Podstawy technologii cyfrowych, Technologie cyfrowe oraz Realizację obrazu wideo. Od nowego roku akademickiego (2021/2022) rozpoczynam prowadzenie czwartego przedmiotu Wstęp do Bio-Mediów. Współprowadzę – wspólnie z naukowcami – Międzyuczelniane Koło Naukowe Bio-Media. Założyłem je w 2018 roku (...) w porozumieniu z Uniwersytetem Gdańskim. Jest ono pierwszym artystyczno-naukowym kołem w Polsce. Bio-Media są połączeniem sił Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku oraz Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego, zrzeszając studentów i doktorantów obu uczelni. W Międzyuczelnianym Kole Bio-Media oraz w Katedrze Intermediów w mojej pracowni,

zaszczepiam studentom i doktorantom tajniki moich poszukiwań twórczych. Dzielę się ze studentami moim doświadczeniem i elementami twórczymi, do których dochodziłem nierzadko nawet kilka lat. To moje przesłanie – nie pozwolili na to, aby po ukończeniu ASP poczuli się bezsilni (tak, jak to miało miejsce ze mną w 1993 roku, kiedy to ja wyszedłem z tej uczelni), W 2016 roku zaprosiłem do współpracy – przy moim autorskim projekcie – dwóch moich najzdolniejszych studentów. (...) Pracy kolektywnej staram się uczyć również w mojej pracowni oraz w Bio-Mediach – to mieści się w mojej filozofii pedagogicznej. Uczę myślenia narracją, montażu narracyjnego, posługiwania się elementami tworzonymi przez studentów w różnych obszarach tak, aby w kolejnych etapach pracy, uczyć i pomagać zrozumieć rezultaty odmiennych sposobów korzystania ze zgromadzonych przez studenta zasobów artystycznych. Z powodzeniem organizuję i kuratoruję konferencje i wystawy oraz jestem zapraszany do udziału w debatach i konferencjach. Są to zawsze debaty mieszczące się w obszarze moich zainteresowań, zarówno artystycznych, jak i naukowych” („Aneks do dzieła habilitacyjnego”, s. 15). Przytoczona powyżej krótka wypowiedź i zawarte w niej informacje i uwagi, wydają się interesujące i mogą skłaniać do przychylniej oceny działalności dydaktycznej doktora Jarosława Czarneckiego, jaką Ten prowadzi na Wydziale Rzeźby i Intermediów gdańskiej ASP, lecz nie poparte dodatkowymi materiałami stają się na tyle ogólne, że nie pozwalają one na w pełni wiarygodną i szczegółową zarazem opinię o wspomnianej działalności, jak również nie dają możliwości stwierdzenia, jak doświadczenia artystyczne i twórcze przekładają się na realizowane przez Habilitanta procesy kształcenia. Podobnie skromne są również dane, uwagi i materiały na temat działalności popularyzatorskiej i organizacyjnej doktora Jarosława Czarneckiego. Na ich podstawie także bardzo trudno szerzej skomentować i omówić ww. zakresy działalności doktora Czarneckiego. Należy jednak koniecznie przypomnieć, że Habilitant w latach 2016-2019 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Rzeźby i Intermediów macierzystej uczelni, co z całą pewnością było zadaniem odpowiedzialnym i dowodzi, że Kandydat był i jest doceniany przez władze jednostki organizacyjnej, w której jest zatrudniony od roku 2012 jako wykładowca.

K O N K L U Z J A

Po bardzo wnikliwym zapoznaniu się z przejawami dorobku artystycznego pana doktora Jarosława Czarneckiego, który był przedmiotem ocen w niniejszej recenzji, nie mam wątpliwości, co do wartości i jakości twórczej przedstawionego przez Habilitanta, wskazanego na potrzeby postępowania habilitacyjnego (w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki) osiągnięcia artystycznego (dzieła habilitacyjnego), opatrzonego przez Autora wspólnym tytułem „Mowa błądzących ciał”. Potencjał i poziom osiągnięć oraz poszczególnych realizacji artystycznych doktora Jarosława Czarneckiego, zrealizowanych przez Niego w podoktorskim okresie działalności – wnoszą moim zdaniem znaczny wkład w rozwój dyscypliny, co więcej: może skłaniać odbiorców do rozmaitych przemyśleń i przewartościowań na temat kwestii artystycznych, ekologicznych, kulturowych, światopoglądowych czy poznawczych. W związku z powyższym podjęte w ostatnim czasie przez pana doktora Jarosława Czarneckiego starania o otrzymanie stopnia doktora habilitowanego – uważam – za słuszne i uzasadnione. Warto podkreślić również, że aktywność artystyczna Habilitanta, otwarta na dialog z nauką, realizowana jest we współpracy z różnymi instytucjami kultury czy, nieco rzadziej, jednostkami naukowymi, niezależnymi od macierzystej uczelni, na której zatrudniony jest Kandydat, także, w pewnych przypadkach, poza granicami naszego kraju. Biorąc pod uwagę, wszystkie przedstawione powyżej wnioski, stwierdzam, że **osiągnięcia artystyczne pana doktora Jarosława Czarneckiego spełniają wymagania art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j.: Dz. U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.) dotyczącymi wymagań stawianych osobom, aspirującym do nadania stopienia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki**. Należy również podkreślić, że dr Czarnecki jest także aktywny w dziedzinie działalności dydaktycznej, na którą potencjalnie mogą konstruktywnie wpływać jego doświadczenia związane z jego autorskimi doświadczeniami artystyczno-naukowymi. Odnosząc się do wszystkich przedstawionych powyżej uwag inicjatywę nadania stopnia doktora habilitowanego (w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki) panu doktorowi Jarosławowi Czarneckiemu – zdecydowanie popieram.


.....
PODPIS RECENZENTA